

Tekst: Marek Kucharski

# Matka Polka i Królewski Tartan

Odwiedzając Bazylikę Świętego Piotra w Rzymie, przeciętny polski pielgrzym myśli przeważnie o oddaniu hołdu błogosławionemu Janowi Pawłowi II. Rzadko kto zapuszcza się w lewą nawę boczną, której prawdziwą ozdobą jest usytuowany zaraz przy wejściu monumentalny nagrobek ostatnich przedstawicieli królewskiego rodu Stuartów oraz mniej rzucający się w oczy pomnik nagrobny i rokokowy portret Marii Klementyny Sobieskiej – wnuczki Jana III Sobieskiego i matki Edwarda Karola – ostatniego Stuarta.

## Ulubienica papieża

Oszołomieni ogromem i bogactwem bazyliki, zwiedzający kierują swe kroki zazwyczaj ku miejscom, gdzie znajduje się Pieta Michała Anioła, figura Świętego Piotra i jej zniekształcona od całowania stopa oraz słynny barokowo-rokokowy baldachim Berniniego. Wśród nich nagrobek Marii Klementyny w sensie artystycznym niczym szczególnym się nie wyróżnia. Wrażenie to sprawiać może przepych sanktuarium i ilość nagromadzonych w nim znakomitych dzieł sztuki. Autorami pomnika nagrobnego naszej rodaczki byli Fillipo Barigioni i Pietro Bracci. Umknąłby on zapewne uwadze

turysty, gdyby nie mozaikowy portret, który go zdobi. Wykonany on został z polecenia papieża Klemensa XI w Fabrica San Pietro przez Pietro Paulo Cristofariego według oryginalnego obrazu olejnego Ludovica Sterna. Rzeczą ciekawą jest fakt, że malowidło pozostawało w posiadaniu Fabrica San Pietro aż do roku 1979, kiedy to nabyte zostało przez Fundację Ciechanowskich. Obecnie zdobi salony ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej. Prezentowana na nim Maria Klementyna jest jedną z trzech kobiet pochowanych w bazylice. Pozostałe, to Matylda z Canossy i szwedzka królowa Krystyna. Nagrobek naszej rodaczki pozostaje niestety



Maria Klementyna Sobieska

w cieniu przyćmiewającego go swoją wspaniałością, znajdującego się tuż obok, klasycystycznego pomnika ostatnich Stuartów dłuta Antonio Canovy. Na jego froncie znajdują się reliefy stojących u wejścia do grobowca dwóch melancholijnych aniołów, profile twarzy trzech władców oraz inskrypcja informująca o tym, że w tym właśnie miejscu złożone zostały prochy Jakuba III – męża Marii Klementyny oraz dwóch jej synów: Karola Edwarda i Henryka. Ostatni katolicki władcy królestwa Anglii, Szkocji i Irlandii żyli w murach Watykanu na wygnaniu z ojczyzny, w której ich miejsce zastąpili przedstawiciele Dynastii Hanowerskiej. Związana ze Stuartami więzami rodzinnymi Maria Klementyna zaskarbiła sobie już wcześniej względy Klemensa XI swoim znakomitym pochodzeniem. Chrześciana papieża była, co by nie mówić, córką królewicza Jakuba i wnuczką Jana III Sobieskiego – głównego bohatera Odsieczy Wiedeńskiej, postrzeganego w Europie jako wybawiciel Chrześcijaństwa.

### Wnuczka pogromcy Turków

Nawet pobieżny rzut oka skłania nas do refleksji, że kobieta na mozaikowym portrecie nie była oszłamiającą pięknoscią. Z twarzy jej bije jednak powaga, monarsza godność i inteligencja. Tymi to właśnie cechami musiała ująć Charlesa Wogana, młodego Irlandczyka i weterana powstania Jakobickiego z 1715 roku, który otrzymał zadanie znalezienia odpowiedniej partii dla Jakuba III, syna wygnanego z Anglii króla Jakuba II. Umowa ślubna zawarta została 22 lipca 1718 roku w Oławie na Śląsku. Plany małżeńskie prawowitego spadkobiercy

do angielskiego tronu musiały być nie w smak Jerzemu I, przedstawicielowi rządzącej wówczas na Wyspach Brytyjskich Dynastii Hanowerskiej. On to właśnie, przy ścisłej współpracy z cesarzem Karolem VI, wydał rozkaz uwięzienia młodej Polki w zamku Ambras pod Insbrukiem. Habsbursko – hanowerski spisek nie powiódł się jednak. W sposób godny scenariusza najlepszego filmu akcji, Maria Klementyna, wraz z posiadanymi przez nią klejnotami Sobieskich, wykradziona została z zamku przez wspomnianego już Wogana i towarzyszący mu oddział irlandzko-szkockich komandosów. Owocem zawartego per procura małżeństwa Jakuba III, zwanego również Starym Pretendentem i Marii Klementyny były narodziny dwóch chłopców: Karola Edwarda, późniejszego Młodego Pretendenta i bohatera narodowego Szkocji oraz Henryka, przyszłego kardynała Yorku. Szczęśliwa począt-

kowo rodzina zamieszkała w ofiarowanym przez papieża Palazzo del Re. Sielanka nie trwała jednak długo. Maria Klementyna zaczęła zdradzać objawy choroby psychicznej, którą dziś przypisalibyśmy anoreksji. Stała się również bigotką i ostatecznie, porzuciwszy męża i synów, zakończyła życie w wieku zaledwie trzydziestu trzech lat, oddając się w ostatnim jego okresie głównie posługom religijnym. Z rozkazu ówczesnego papieża Klemensa XII, ojcowie franciszkanie umieścili jej serce w urnie w bazylice Najświętszych Apostołów niedaleko Palazzo del Re. Zabalsamowane ciało wnuczki Jana III Sobieskiego, po uroczystej ceremonii pogrzebowej, złożone zostało z wszelkimi honorami należnymi członkini królewskiego rodu uznawanej powszechnie za świętą w krypcie Bazyliki Świętego Piotra w Rzymie.



Karol Edward Stuart

### Piękny książę Karolek

Introwertyczny, stroniący od zabaw i życiowo pasywny Jakub III pozostał zatem sam z dwoma synami. W chwili śmierci ich matki starszy z nich, Karol Edward liczył sobie zaledwie czternaście lat, jego brat, Henryk było od niego o pięć lat młodszy. W przeciwieństwie do ojca, Karol Edward, popularnie zwany również Pięknym Księciem Karolkiem, był człowiekiem czynu. Cechy te musiał

odziedziczyć po swoim znakomitym polskim antenacie. Mottem jego życia nie stała się jednak obrona Chrześcijaństwa przed Islamem. Młody Pretendent, inspirowany opowieściami o wspaniałości rodu, z którego się wywodził, postanowił odzyskać tron angielski, prawowicie należny, jego zdaniem, Stuartom. Choć pozbawiony miłości rodzicielskiej, Karol Edward był człowiekiem bardzo towarzyskim i wesołym. Znakomicie wykształcony, zdradzał też liczne talenty. Był poliglotą, zdolnym muzykiem i wielbicielem opery. Jego powołaniem stała się jednak służba wojskowa. Przy współudziale francuskiego króla Ludwika XV i mieszkających na terenie Włoch i Francji angielskich, szkockich i irlandzkich imigrantów, Młody Pretendent postanowił zorganizować powstanie, którego celem było obalenie panujących na Wyspach Brytyjskich Hanowerczyków. Witany triumfalnie przez miejscową ludność, odziany w tradycyjny królewski tartan, Karol Edward wylądował w Szkocji. Nie bez problemów zjednoczył miejscowe klany i ruszył na Londyn. Wydarzenia te miały miejsce w 1745 i powszechnie znane są w historii jako Trzecie Powstanie Jakobickie. Szybki marsz i odnoszone łatwo zwycięstwa pod Perth, Edynburgiem, Prestonpans, Carlisle, Newcastle i Fontenoy wywołały popłoch w stolicy. Piękny

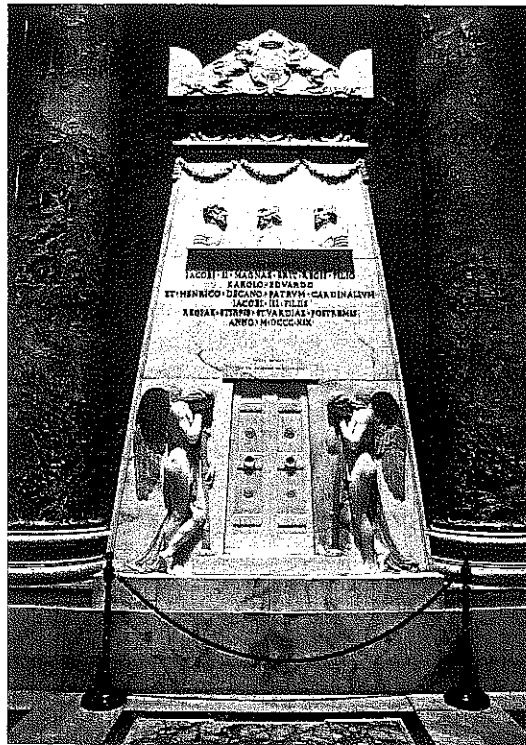
Książę Karolek i jego armia doszli aż do Derby, które znajdowało się jedynie sto trzydzieści mil od Londynu. I tu właśnie rebelia załamała się. W wyniku waśni klanowych i błędnych decyzji militarnych armia szkocka rozpoczęła odwrót i poniosła ostateczną klęskę w słynnej bitwie pod Culloden w 1746 roku. Powstanie upadło. Panujący podówczas Jerzy II i jego syn lord Cumberland, zwany potocznie Rzeźnikiem, mogli rozpocząć krwawy odwet. Wspierany przez miejscową ludność Karol Edward ukrywał się przez jakiś czas w Szkocji. Wtedy też powstała jego romantyczna legenda. Niestety, po powrocie do Paryża, zdradzony przez francuskich sojuszników, Piękny Książę Karolek zaczął staczać się stopniowo w alkoholowy niebyt. Stał się przy tym apodyktyczny, gwałtowny i grubiański. Nic zatem dziwnego, że szybko zaczęli opuszczać go sojusznicy i przyjaciele. Fizycznie wycieńczony i psychicznie wypalony,

zaznał radości jedynie pod koniec życia, kiedy opiekę roztoczyła nad nim, odrzucona początkowo, niesłubna córka, Karolina, późniejsza księżna Albany.

### Pechowa dynastia

Karol Edward nie był jedynym przedstawicielem Stuartów, którego głęboko doświadczył los i historia. Pierwszym z dynastii, który zasiadł na angielskim tronie, był Jakub I, syn Marii Stuart, ściętej wcześniej z rozkazu Elżbiety I. Ojciec monarchy, Henryk Darnley zginął w tajemniczym zamachu, w który zamieszana miała być sama matka Jakuba. Syn Suweryna, Karol I, uwikłany w wojny z angielskimi parlamentarzystami, również złożył królewską głowę na katowskim pniu. Stało się to w wyniku Wojny Domowej w 1649. Jego syn, Karol II, po restauracji monarchii i powrocie z uchodźstwa, rządził w miarę spokojnie. Nie stało się to jednak udziałem jego następcy, młodszego brata, Jakuba II, który będąc katolikiem, musiał abdykować na rzecz protestanckiego Wilhelma III Orańskiego. Doznając klęski w Pierwszym Powstaniu Jakobickim w roku 1689, obalony król musiał opuścić wraz z rodziną ojczyznę i spędził resztę życia na emigracji we Francji. Syn

monarchy, Jakub III daremnie próbował odzyskać tron za sprawą Drugiego Powstania Jakobickiego w 1715 roku. Trudno zatem dziwić się, że dwudziestopięcioletni Piękny Książę Karolek, choć wychowany z dala od rodzimej ziemi, postanowił upomnieć się o swoje. Niestety poniósł porażkę jako monarcha i jako człowiek. Nie umarł jednak bezdzietnie. Dzięki wspomnianej wcześniej Karolinie, córce z nieformalnego związku Karola Edwarda z Klementyną Walkinshaw oraz jej potomkom, historia splotła ponownie dzieje Stuartów z Polską. W wyniku koligacji z rodami Nikorowiczów i Pinińskich ostatni męski potomek, w którego żyłach płynie królewska krew tragicznie potraktowanej przez dzieje dynastii, jest Polakiem i nazywa się Piotr Piniński. Warto o tym pamiętać, odwiedzając Bazylikę Świętego Piotra w Rzymie i znajdujący się w niej pomnik nagrobny Marii Klementyny Sobieskiej. ■



Grobowiec rodzinny Stuartów w Bazylice Świętego Piotra w Rzymie